

Małgorzata Andrejczyk  
Studia Doktoranckie  
Uniwersytet w Białymstoku  
Wydział Filologiczny

## AUTOREFERAT

### *Etymologia i konotacje nazw drogich kamieni w twórczości Adama Mickiewicza i Juliusza Słowackiego. Studium leksykalno-stylistyczne*

W niniejszej rozprawie skupiam się na wybranych aspektach dotyczących języka oraz słownictwa Adama Mickiewicza i Juliusza Słowackiego. Stawiam sobie za cel pokazanie tego, jak w romantyzmie modelowany był ten fragment świata, który w polszczyźnie ogólnej określa się wyrażeniami *drogi kamień* bądź *ozdobny kamień*<sup>1</sup>. Dążę do odtworzenia semantycznych obrazów klejnotów, do ujawnienia zawartej w języku romantyków interpretacji tego fragmentu rzeczywistości. Moim głównym zamiarem jest wskazanie, w jaki sposób użycie nazw kamieni szlachetnych i półszlachetnych wpisuje się w ogólne tendencje epoki, a na ile wykracza poza ramy romantyzmu i odnosi się do polszczyzny literackiej innych epok. W związku z tym uwzględniam zagadnienia dotyczące sposobu wykorzystywania przez poetów romantycznych tradycji literackiej w zakresie funkcjonowania analizowanej leksyki w epokach poprzedzających romantyzm, ale też odnoszę się do indywidualnych cech języka obu twórców oraz ich spuścizny poetyckiej, ze szczególnym uwzględnieniem kręgu semantycznego KAMIENIE SZLACHETNE. Podejmuję próbę pokazania, jaka wiedza na temat kamieni szlachetnych i półszlachetnych została w języku poetyckim XIX wieku utrwalona, czy tzw. zdroworoządkowa, potoczna czy też inna (np. naukowa, specjalistyczna). Zastanawiam się również, czy nazwy drogich kamieni

---

<sup>1</sup> Pod nazwą drogie i ozdobne kamienie rozumiem wszystkie kamienie, skały i minerały stosowane we współczesnym jubilerstwie i zdobnictwie. Dlatego też w obrębie wymienionych nazw pojawiają się kamienie półszlachetne, skały i minerały wykorzystywane w jubilerstwie jedynie jako tańsze odpowiedniki; zgodnie ze współczesną klasyfikacją, obejmującą zamienniki kamieni prawdziwie szlachetnych i drogich. Wynika to z faktu, iż podział drogich kamieni na szlachetne i półszlachetne jest chwiejny. Zależy przede wszystkim od czasu i miejsca oraz kanonu piękna przyjętego w danym okresie. W poszczególnych epokach ranga i znaczenie kruszców były zmienne, wiązały się ze stopniem rozpowszechnienia oraz popularnością. Już na wstępie warto podkreślić, że te same drogie kamienie w zależności od miejsca, z którego pochodziły, miały różną wartość. Problem ten sygnalizuje również W. Kopaliński w pracy: *Słownik symboli*, Warszawa 1990, s. 140; por. także: *Słownik stereotypów i symboli ludowych*, red. J. Bartmiński, cz. 1, Lublin 1996, s. 421 oraz K. Maślankiewicz, *Kamienie szlachetne*, Warszawa 1982. Stąd też nazwy: *drogi kamień*, *ozdobny kamień*, *szlachetny kamień*, *drogocenny klejnot* używane są w pracy synonimiczne na określenie kamieni przynależących do grupy drogich i ozdobnych.



odgrywają istotną rolę w budowaniu różnej poetyki utworów w obrębie tej samej epoki literackiej?

Jak słusznie zauważa Katarzyna Węgorowska, polskie źródła językoznawcze określają *kamień szlachetny, półszlachetny, ozdobny, dekoracyjny* dość lakonicznie, bez uwzględnienia różnicowań i niuansów, które łączą się z bogatymi zagadnieniami gemmologii<sup>2</sup>. Z lektury opracowań językoznawczych wynika, że badacze zainteresowali się już niektórymi zagadnieniami dotyczącymi problematyki nazw kamieni szlachetnych. Jednak w dużej mierze są to artykuły i opracowania fragmentaryczne, jedynie sygnalizujące pewne istotne problemy związane z badaną leksyką. Wspominając o opracowaniach językoznawczych, dotyczących nazw drogocennych kamieni, nie można pominąć prac Mirosławy Białoskórskiej<sup>3</sup>, Joanny Rychter<sup>4</sup>, Katarzyny Węgorowskiej<sup>5</sup> czy Agnieszki Mikołajczuk<sup>6</sup>. I choć próba opisu warstwy leksykalnej i semantycznej, dotyczącej nazewnictwa kamieni szlachetnych została podjęta, to jednak zagadnienie gemmologii literackiej nie doczekało się jeszcze całościowego opracowania. Na pewno brakuje syntezy ukazującej funkcję nazw drogich kamieni w strukturze i semantyce tekstu artystycznego. Moja praca wychodzi naprzeciw tego typu zapotrzebowaniom. Z uwagi na to, że duże możliwości interpretacyjne daje porównanie tekstów różnych autorów, zdecydowałam się na spuściznę dwóch najwybitniejszych przedstawicieli epoki romantyzmu – Adama Mickiewicza i Juliusza Słowackiego.

Za materiał analityczny posłużyły nazwy ozdobnych kamieni, również formacje słowotwórcze powstałe na bazie tych nazw, które zostały wyekscerpowane ze *Słownika języka Adama Mickiewicza* pod redakcją Konrada Górskiego i Stefana Hrabca, tekstów literackich Adama Mickiewicza (*Działa* t. I-IV) oraz z utworów Juliusza Słowackiego (*Pisma* t. I-IV).

O języku artystycznym Adama Mickiewicza i Juliusza Słowackiego powiedziano już wiele, bardzo wiele. Ale czy wszystko? Paradoksalnie, te liczne rozprawy dotyczące leksyki

<sup>2</sup> K. Węgorowska, *Gemmonimia i gemmonimy. Kilka uwag o nazwach własnych kamieni szlachetnych i niektórych mineralów*, „Onomastica” XLVI, 2001, s. 291.

<sup>3</sup> M. Białoskórska, *Dzieje poetyzmów koral i rubin w języku polskim*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze”, red. Z. Krażyńska, Z. Zagórski, Poznań 2001, t. VII, s. 27–40, *Pierła i jej pole łączliwości w historii języka polskiego*, „Studia historycznojęzykowe”, t. 3, „Rozwój polskiego systemu językowego”, red. K. Rymut, W.R. Rzepka, Kraków 2000, s. 303–312.

<sup>4</sup> J. Rychter, *Konotacje nazw kamieni szlachetnych w poezji Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej*, [w:] *Ścieżkami pięknej polszczyzny, Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Mirosławowi Białoskórskiej z okazji 65-lecia urodzin i 45-lecia pracy zawodowej*, red. L. Mariak i A. Seniów, Szczecin 2011, s. 201–224.

<sup>5</sup> K. Węgorowska, *Ajkait, ambroid, der Eridianu, sukcynt...* *O nazwach związanych z bursztynem*, „Filologia Polska” 2005, z. 2, s. 367–370, *Metaforyczne, symboliczne, mitologiczne i biblijne nazwy skał, mineralów, kamieni szlachetnych, półszlachetnych oraz ozdobnych*, [w:] *Między słowem a obrazem*, red. K. Smużniak, Zielona Góra 2007, s. 61–82, *Gemmonimia i gemmonimy...*

<sup>6</sup> A. Mikołajczuk, *Konotacje nazw drogich kamieni w utworach Juliusza Słowackiego (Na przykładzie "rubinu")*, „Przegląd Humanistyczny” 1994 nr 1, s. 89–108.



i stylu najwybitniejszych twórców polskiego romantyzmu ciągle inspirują oraz zachęcają do dalszych poszukiwań, tym bardziej że pojawiają się coraz to nowsze narzędzia badawcze i kształtują nieodkryte wcześniej horyzonty interpretacyjne. Nie można przy tym zapomnieć, że kunszt poetycki autorów opiera się w znacznym stopniu na umiejętności łączenia przeżyć osobistych lub zainteresowań indywidualnych ze zmianami społeczno-kulturowymi, jakie miały miejsce w tamtej epoce.

Literackie profilowanie kamieni, tu zaś – szlachetnych, zachodzi na poziomie języka, przede wszystkim w szerokim planie leksykalno-semantycznym i ideologicznym dzieła literackiego<sup>7</sup>. Proponowane przeze mnie analizy nazw klejnotów przedstawiają nie tylko skonwencjonalizowany obraz świata związanego z nazewnictwem drogocennych minerałów czy ukazują cechy uznawane za istotne z punktu widzenia XIX-wiecznego użytkownika<sup>8</sup> języka, ale pokazują również istotne elementy kreacji świata poetyckiego. W odniesieniu do nazw o największej frekwencji staram się zatem odtworzyć pełny model pojęciowy badanego słowa, dzięki przyjęciu koncepcji definicji otwartej, sformułowanej przez J. Bartmińskiego i R. Tokarskiego z późniejszymi rozwinięciami i zmianami<sup>9</sup>. Przeprowadzanie takiej analizy było możliwe przez odwołania do etymologii słowa, konotacji skonwencjonalizowanych i utrwalonych w języku obrazów kamieni szlachetnych.

Rozprawa składa się z pięciu zasadniczych rozdziałów. W części wstępnej określam cel dysertacji, wyznaczam materiał do analizy. Następnie prezentuję stan dotychczasowych badań nad nazewnictwem ozdobnych i drogich kamieni. Podaję też najistotniejsze informacje dotyczące życia oraz stylu poetyckiego Adama Mickiewicza i Juliusza Słowackiego. Charakteryzuję najważniejsze prace poświęcone twórczości obu poetów.

Rozdział I nosi tytuł – *Słownik*. Ogólna koncepcja tej części pracy zakłada przedstawienie słownictwa realnie (naturalnie) nazywającego drogocenne oraz ozdobne kamienie. Zebrane nazwy prezentowane są w porządku alfabetycznym. Każde hasło opatrzone jest informacjami o charakterze gramatycznym, ale – w zależności od bogactwa i typu zgromadzonego

---

<sup>7</sup> Szerzej na ten temat zob. *Kamień w literaturze, języku i kulturze*, red. M. Roszczyńska, K. Wądolny-Tatar, t. 1, Kraków 2013.

<sup>8</sup> Definicje słownikowe kamieni szlachetnych i półszlachetnych najbliższe epoce, w której tworzyli Juliusz Słowacki i Adam Mickiewicz znajdują się w dwóch dziełach leksykograficznych, mam tu na myśli: *Słownik języka polskiego S. B. Lindego*, Warszawa 1807 i *Słownik języka polskiego, obejmujący oprócz zbioru właściwie polskich, znaczną liczbę wyrazów z obcych języków polskiemu przyswojonych [...] : do podręcznego użytku*, red. A. Zdanowicz, Wilno 1861. W pracy wykorzystuje również materiał zgromadzony w: *Słowniku warszawskim*, zob. *Słownik języka polskiego*, red. J. Karłowicz, A. A. Kryński, W. Niedźwiedzki, t. I-VIII, Warszawa 1900-1927. Dzieło odnotowuje, jako poświadczenia tekstowe, liczne przykłady pochodzące z utworów Mickiewicza i Słowackiego.

<sup>9</sup> Zob. J. Bartmiński, R. Tokarski, *Definicja semantyczna: czego i dla kogo?*, [w:] *O definicjach i definiowaniu*, red. J. Bartmiński, R. Tokarski, Lublin 1993; R. Tokarski, *Semantyka barw...*



materiału – może również obejmować: leksemy charakteryzujące właściwości poszczególnych kruszców, wyrażenia, zwroty i frazy, których składową jest badany apelatyw. Słownik został skonstruowany według koncepcji zaprezentowanej i wykorzystanej w pracach poświęconych słownictwu Stefana Żeromskiego pt. *Słownictwo pism Stefana Żeromskiego*<sup>10</sup>.

W rozdziale II pt.: *Semantyczne bogactwo kamieni szlachetnych*, zebrane słownictwo dotyczące nazewnictwa drogocennych kamieni zostało uporządkowane pod względem semantycznym i podzielone na poszczególne kręgi znaczeniowe, z uwzględnieniem określonych cech oraz właściwości analizowanych minerałów. W tym celu dane z *Dzieł* (t. 1-4) Adama Mickiewicza i *Pism* (t.1-4) Juliusza Słowackiego zostały przedstawione łącznie. W dalszych rozważaniach wykorzystałam teorię pola leksykalno-semantycznego zaproponowaną przez Danutę Buttler<sup>11</sup>.

W III rozdziale noszącym tytuł: *Konotacje i etymologia nazw kamieni szlachetnych*, zwracam uwagę na etymologię i konotacje poszczególnych nazw, w celu uzupełnienia językowego obrazu ozdobnych klejnotów. Do napisania niniejszej części rozprawy, w takim kształcie, zainspirowały mnie prace: *Słownik stereotypów i symboli ludowych*, t.1, *Kosmos*, przede wszystkim podrozdział *Drogi Kamienie*<sup>12</sup> oraz *Etymologia i konotacja nazw kamieni analizowanych w Słowniku stereotypów i symboli ludowych (z. 1 i 2)*<sup>13</sup>. Wymienione dzieła zajmują ważne miejsce w moich rozważaniach, ponieważ uwzględniają wyobrażenia indywidualne, dotyczące nazw drogocennych kamieni, które są motywowane i warunkowane kulturowo. Rozdział ten podzielony jest na dwa zasadnicze podrozdziały.

W pierwszym podrozdziale pt.: *Nazwy drogocennych kamieni wspólne dla obu poetów*, omawiam nazewnictwo uogólniające, pełniące często funkcję hiperonimu i obejmujące różnego typu nazwy kamieni szlachetnych oraz drogocennych, np.: *drogi kamień* (m.in. w znaczeniu ‘klejnot’, ‘brylant’). Zwracam również uwagę na szczegółowe nazwy kamieni szlachetnych i półszlachetnych, ich etymologię, symbolikę oraz konceptualizację, stąd podtytuły: *Bursztyn – symbol słońca*, *Krwawnik – kamień uzdrawiający*, *Kryształ – zjednoczenie ducha i materii*, *Perła – boska lza*.

W kolejnym podrozdziale, noszącym tytuł: *Nazwy drogocennych kamieni występujące tylko u jednego z wieszczów*, skupiam się na nazwach drogocennych kamieni pojawiających się w tekstach poetyckich wyłącznie jednego twórcy. Ogólna analiza frekwencyjna materiału,

<sup>10</sup> Zob. K. Handke, *Słownictwo pism Stefana Żeromskiego. Tom wstępny*, Kraków 2007.

<sup>11</sup> Pojęcie pola leksykalno-semantycznego przejmuję tu za: D. Buttler, *Koncepcja pola znaczeniowego*, „Przegląd Humanistyczny” 1967, nr 2, s. 41-59.

<sup>12</sup> SSiSL, s. 421-440.

<sup>13</sup> M. Brzozowska, *Etymologia i konotacja nazw kamieni analizowanych w Słowniku stereotypów i symboli ludowych (z. 1 i 2)*, [w:] tejsze, *Etymologia a konotacja słowa. Studia semantyczne*, Lublin 2009, s. 44-71.



dowiodła, że niektóre nazwy występują w utworach obu romantyków w znacznie mniejszym natężeniu niż pozostałe, czasami nawet w badanym materiale pojawiają tylko raz, m.in.: *ametyst* [M<sup>14</sup>; S<sup>15</sup>], *chryzolit* [S], *topaz* [M].

Zaprezentowane i poddane analizie leksemy, odnoszące się do nazewnictwa kamieni szlachetnych oraz półszlachetnych, mają istotny wpływ na budowanie warstwy poetyckiej dzieł Adama Mickiewicza i Juliusza Słowackiego. Obaj poeci wykorzystali bowiem nie tylko leksemy wskazujące wprost interesujące mnie desygnaty, ale posłużyli się całym arsenalem środków słowotwórczych, frazeologicznych i semantyczno-stylistycznych w celu eksponowania zamierzonych artystycznie treści.

Przeprowadzone badania pozwalają zatem wysnuć stwierdzenia natury ogólnej. Można z całą pewnością wskazać zjawiska takie, jak:

### 1. Bogactwo słownictwa

Słownictwo odnoszące się do drogocennych kamieni zawarte w utworach wspomnianych, XIX-wiecznych twórców, charakteryzuje się sporym zróżnicowaniem. Przedstawiony w pracy *Słownik* zawiera oprócz nazw drogocennych klejnotów również formacje słowotwórcze powstałe na bazie tych nazw, a także rzeczowniki, przymiotniki i czasowniki, które wpisują się w siatkę pojęć związanych z tymi wyjątkowymi minerałami. Badany materiał bogaty jest w przekształcenia stylistyczne, głównie metaforyczne. Te wyrazy również zostały włączone do słownika. Przeprowadzona analiza wykazuje, że w obrębie elementów dotyczących nazewnictwa klejnotów przeważają leksemy rzeczownikowe: *alabaster*, *alabastr*, *ametyst*, *brylant*, *bursztyn*, *chryzolit*, *diament*, (*dyament*, *dyjament*), *granat*, *hiacynt*, (*hjacynt*, *hyacynt*), *kamień*<sup>16</sup>, *karbunkuł*, *klejnot*, *koralek*, *koralek*, *kornalina*, *krwawnik*, *kryształ*, *kryształik*, *opal*, *pereleczka*, *perelka*, *perła*, *perło*, *rubin*, *selenit*, *szafir*, *szmaragd*, *topaz*, *turkus*, *turkusik*. Większość nazw występuje w dziełach obu twórców, i to w połączeniach konotujących podobne emocje. Tylko nieliczne z nich, z reguły zaświadczone jednostkowo, są charakterystyczne wyłącznie dla dzieł autora *Kordiana* (m.in.: *chryzolit*, *hiacynt*, *hjacynt*, *hyacynt*, *karbunkuł*, *kornalina*, *kryształik*, *krwawnik*, *opal*, *pereleczka*, *selenit*, *turkus*, *turkusik*) bądź tylko – języka twórcy *Pana Tadeusza* (choćby: *granat*, *koralek*, *perło*). Warto podkreślić i to, że Słowacki – znacznie chętniej niż Mickiewicz – sięga po nazwy specjalistyczne, typu: *chryzolit* (który jest przecież ‘specjalną odmianą oliwiny’);

---

<sup>14</sup> Adama Mickiewicza.

<sup>15</sup> Juliusza Słowackiego.

<sup>16</sup> W znaczeniu ‘drogi, kosztowny’.



*hyjacynt* ('odmiana cyrkonu'); *selenit* ('specjalistyczna odmiana gipsu') czy też *turkus* (rozumiany jako 'uwodniony fosforan miedzi i glinu')<sup>17</sup>. Ponadto autor *Beniowskiego* stosuje szeregi synonimiczne, tj.: *karbunkuł*, czyli *rubin* lub *granat* oraz *kornalina*, na określenie *krwawnika*<sup>18</sup>. Nazwy tego typu nie występują jednak w twórczości Adama Mickiewicza.

Nazwy przymiotnikowe, które powstały na bazie wymienionych leksemów podstawowych, również w przeważającej większości są takie same dla obu wieszczów (np.: *alabastrowy*, *brylantowy*, *bursztynowy*, *diamentowy*, *koralewy*, *krwawnikowy*, *kryształowy*, *perłowy*, *rubinowy*, *szafirowy*). Jedynie formy: *szmaragdowy* [M], *turkusowy* [S], nie należą do grupy nazw wspólnych.

Analiza leksykograficzna dowiodła, że większa część poddanych badaniom leksemów należy do polszczyzny ogólnej, zarówno okresu romantyzmu, jak i czasów współczesnych. Poświadczają to źródła leksykograficzne z wieku XIX, XX i przełomu XX/XXI. Definicje zbliżone do XIX-wiecznych znaczeń nazw drogocennych minerałów oraz formacji słowotwórczych, powstałych na bazie tych nazw, odnajdujemy we współczesnych słownikach. Nie dotyczy to jedynie dwunastu leksemów, do których zaliczamy nazwy drogich kamieni, typu: *karbunkuł* [S], *kornalina* [S], *perło* [M], również formy deminutywne: *pereleczka* [S], formacje słowotwórcze powstałe od nazw klejnotów: *brylantować* [S], *kryształić* [S], *skryształić* [M; S], *koralek* [M], *rozrubinić* [S], *turkusówka* [S] oraz leksemy związane z siatką pojęć dotyczących drogich kamieni: *poiskrzyć* [S], *rozłsnąć się* [M]. Część z nich funkcjonuje we współczesnym języku polskim jedynie jako formy przestarzałe, dawne i rzadkie, jak choćby: *karbunkuł* [S], *kornalina* [S], *brylantować* [S], *kryształić* [S], *poiskrzyć* [S], *skryształić* [M; S], *rozłsnąć się* [M]. Pozostałe należą do grupy indywidualnych form poetyckich, neologizmów artystycznych i tu wyróżnić należy: *koralek* [M], *perło* [M], *pereleczka* [S], *rozrubinić* [S] czy *turkusówka* [S].

Oprócz wskazanych terminów podstawowych część słownikowa mojej pracy, uwzględnia leksemy oddające określone kategorie obrazowania, należące do pola semantycznego DROGIE KAMIENIE. Dadzą się tu wyróżnić klasy słownictwa odzwierciedlające, m.in. realne właściwości kamieni szlachetnych (np.: barwę, strukturę, blask) czy funkcję magiczną bądź metaforyczną. W tym wypadku również możemy wyróżnić zbiór słów identycznych, określających dorobek piśmienniczy obu romantyków, np.: *barwa*, *biały*, *blask*, *błyskać*, *błysnąć*, *błyszczący*, *cudny*, *czzerwienić*, *czzerwony*, *czysty*, *jasny*, *łsnąć*, *mienić się*, *moc*,

<sup>17</sup> Wymienione wyżej, cztery nazwy ozdobnych kamieni, bardzo rzadko pojawiają się w innych dziełach poetyckich. Problem został poruszony również przez A. Mikołajczuk w artykule: *Konotacje nazw drogich kamieni...*, por. tamże.

<sup>18</sup> Jest to odmiana chalcedonu, kamienia koloru krwistoczerwonego; por. SJPD.



*przezrocze, przezroczysty, skryształić, słoneczny, światło, świecić.* W tej grupie słownictwa szczególnie istotne są nazwy, które wyróżniają teksty artystyczne tylko jednego poety. Ciekawy jest zasób wyrazów, dotyczący nazewnictwa kamieni szlachetnych i półszlachetnych, charakteryzujący utwory poetyckie Juliusza Słowackiego. Wyróżnić trzeba tu formy: *blady, błękitny, błysk, brylantować, ciężki, dzwonić, gromada, kałakucki, krasić, krwawy, kryształić, migać, oczerwienić, odbłask, ogromny, oszlifować, oświecony, palić się, płonący, poiskrzyć, rozkruszyć, rozrubinić, skaza, szklanny, szlifować, twardość, twardy, wielki, wonny, wyblyskać, zimny, źródłany.* Pojawiają się też leksemy określające jedynie estetykę artystyczną Mickiewicza, m.in.: *jasność, kosztowny, krasa, krwawić się, mieć, migotać, modry, niebieski, ognisty, przejrzystość, przeświecić, śnieżny, światły, rozświecić, rozłuszczyć, zabłysnąć, zamierzchnąć, żółknąć.* Co więcej, nie ma tu żadnych ograniczeń pod względem łączliwości nazw drogich kamieni z innymi wyrazami. Określenia z pola semantycznego związanego z ozdobnymi kamieniami odnoszą się zarówno do abstraktów, np.: *brylantować myśl; dusze jasne jak brylanty; w powietrzu jako w diamentach,* jak i do desygnatów o wymiarze konkretnym, np.: *usta jak korale; pierścień z krwawnika; z kryształu okna.*

Reasumując powyższe rozważania, należy stwierdzić, że poeci romantyczni – Adam Mickiewicz i Juliusz Słowacki, zastosowali w swoich utworach poetyckich ogółem 28 różnych nazw rzeczownikowych drogocennych kamieni, które w badanym materiale zostały użyte łącznie 363 razy. Ponadto wykorzystali nazwy przymiotnikowe drogich minerałów (12), które zastosowali w swoich tekstach 153 razy, a także użyli 6 nazw czasownikowych. Badania statystyczne wykazały również, że Słowacki niemal trzykrotnie częściej używał nazw kamieni szlachetnych i półszlachetnych. W tekstach poetyckich Słowackiego nazwy drogich kamieni i formacje słowotwórcze z nimi związane, użyte zostały ok. 390 razy, gdy u Mickiewicza odnaleźć możemy jedynie 132 poświadczenia tekstowe. Mimo że mamy tu do czynienia z utworami z kręgu jednej epoki, to różnica między tekstami obu poetów, pod względem wykorzystania nazw dotyczących kręgu semantycznego DROGIE KAMIENIE, jest wyraźna.

Pomimo często pojedynczych użyć poszczególnych leksemów, słownictwo odnoszące się do drogocennych kruszców stosowane jest w sposób różnorodny, szczególnie jeżeli chodzi o utwory Juliusza Słowackiego. Nie można pominąć i tego, że Mickiewicz i Słowacki doskonale potrafili wykorzystać wieloznaczność słów i zatrzcę wyrazistość ich pola znaczeniowego. Dlatego też pełne oddzielenie i posegregowanie materiału jest niemożliwe, np.: wyrażenie *grad perłowy* odnosi się do wyobrażenia związanego z klejnotem, ale



jednocześnie – dzięki kontekstowi – konotuje skojarzenia z polem semantycznym leksemu DESZCZ, tym samym odnosi się do elementów meteorologicznych. Zatem niektóre leksemy przynależą jednocześnie do kilku pól semantycznych.

## 2. Wpływ znaczenia etymologicznego na konotacje semantyczne drogich kamieni

Na podstawie przeprowadzonych dociekań można stwierdzić, że etymologia wyrazu niejednokrotnie znajduje odzwierciedlenie w jego konotacji. Tylko nieliczne wyrazy, spośród poddanych analizie nie oddają w sposób znaczący cech, wyodrębnionych w czasie badania etymologicznego<sup>19</sup>. Jak słusznie zauważa Małgorzata Brzozowska, zazwyczaj są to cechy „niekonieczne”, ale językowo i kulturowo ustabilizowane<sup>20</sup>. W świetle zgromadzonego przeze mnie materiału mogę stwierdzić, że z etymologii wynikają konotacje skonwencjonalizowane, m.in. *bursztynu*, *kryształu*, ale także te niezestandardyzowane, np.: *krwawnika*. Zwróćmy uwagę na to, że etymologia nazwy *bursztyn* jednoznacznie odsyła do symboliki słońca oraz światła (*bursztyn* to przecież ‘płonący kamień’). W utworach Mickiewicza analizowane konteksty uaktywniają chociażby prototypową właściwość bursztynu: włosy niewiasty są ukazywane w kontekście wschodzącej jutrzenki, mają też kolor *bursztynowy*, *złocisty*, co już bezpośrednio nawiązuje do prototypu podstawowej barwy *słońca*. *Krwawnik* z kolei, rozumiany w tekstach romantycznych jako ‘odmiana chalcedonu, kamień barwy czerwonej’, kojarzony jest z krwią<sup>21</sup>. Kamień konotujący barwę czerwoną został więc wykorzystany przez J. Słowackiego jako symbol «krwi» i «zbrodni», a jego obecność w twórczości autora *Kordiana*, charakteryzuje obrazy poetyckie związane wyłącznie z przelewem krwi. Krew wiąże się wtedy z «cierpieniem», «zniszczeniem», «śmiercią». Jest to zupełnie niezgodne z kulturowym obrazem kamienia, który, ze względu na kolor czerwony miał chronić posiadacza przed tzw. *złym okiem*, więc i w tym wypadku dane etymologiczne wskazały i uwypukliły istotne cechy konotacyjne kamienia półszlachetnego.

Ponadto podstawowe cechy konotacyjne, tj. «blask», «twardość», «połysk» zostały wyodrębnione w analizie etymologicznej chociażby wyrażenia *drogie kamienie*. Epitet *drogi* w badanym materiale odsyła do grupy minerałów prawdziwie szlachetnych oraz kosztownych, m.in.: *diamentu*, *rubinu*, *szafiru*, *szmaragdu*, które posiadają właśnie te cechy. Toteż warto podkreślić istotny wpływ znaczenia etymologicznego na konotacje semantyczne drogich kamieni.

<sup>19</sup> Zbliżone wnioski wysnuwa M. Brzozowska w pracy pt.: *Etymologia a konotacja słowa...*, s. 68.

<sup>20</sup> Por. tamże.

<sup>21</sup> Cechę tę jeszcze wyraźniej podkreślają dociekania etymologiczne. *Krwawnik* po roztarciu ma barwę przypominającą krew, a sama nazwa kamienia wywodzi się z prasłowiańskiego słowa *krew*.



### 3. Językowy obraz kamieni drogocennych w twórczości Adama Mickiewicza i Juliusza Słowackiego

Obraz drogocennych kamieni będący składnikiem tekstów artystycznych Juliusza Słowackiego oraz Adama Mickiewicza nawiązuje do obrazu klejnotów zawartego w języku ogólnym, zwanego czasami obrazem naiwnym bądź potocznym. Od tego schematu nieznacznie odbiega imaginacja poetycka Słowackiego. Poeta w swoich utworach sporadycznie stosuje słownictwo specjalistyczne, naukowe, występujące rzadko nie tylko w utworach poetyckich, ale przede wszystkim w języku ogólnym (np.: *chryzolit, selenit*).

Warto podkreślić, że przeprowadzona analiza wyekscerpowanego materiału pokazuje, iż nazwy kamieni szlachetnych i związane z nimi formacje słotwórcze stosowane przez XIX-wiecznych twórców spełniają istotne funkcje stylistyczne. Budują one atmosferę i klimat poszczególnych tekstów artystycznych. Symbolizują między innymi: «bogactwo», «miłość», «zdradę», «nienawiść», «urodę», «śmierć». Widoczne jest to chociażby w obrębie nazw: *koral, rubin*, dla których charakterystyczne są prototypowe referencje: *koral//krew, koral//usta*, np.: *krew jak koral ciecze* (SPoePD); *żywszy ust koral* (SWSzw); *usta jak korale* (MŚwitez); *rubin//krew, rubin//usta*, np.: *krew czerwona płynie jak rubiny* (SKor). Kamień staje się więc istotnym elementem opisywania świata przedstawionego. Toteż w badanych tekstach poetyckich dość wyraźnie zaznacza się udział nazw drogocennych kruszców w opisach przyrody, ludzkiego wyglądu czy też uczuć pozytywnych bądź negatywnych. Znaczny wydaje się też stopień nasycenia utworów nazwami związanymi z polem semantycznym DROGIE KAMIENIE w znaczeniu metaforycznym.

Proponowana analiza semantyczno-leksykalna pozwoliła zatem ustalić jądro semantyczne i konotacje skonwencjonalizowane oraz wspólne asocjacje dla nazw drogocennych kruszców. Należą do nich: «wartość», «zapach/woń», «barwa», «blask», «inne właściwości» (np.: «kształt», «struktura», «twardość»). Idąc dalej tym tropem, należy podkreślić, iż zebranie słów określających cechy fizyczne i chemiczne wyekscerpowanych nazw kamieni szlachetnych i półszlachetnych pozwoliło ujawnić dominujące leksemy związane z polem semantycznym ŚWIATŁO, OGIENŃ. U Słowackiego wyróżnić można też zbieżność z kręgiem WIELKOŚĆ; w twórczości Mickiewicza z kolei – z siatką WARTOŚĆ.

Mimo iż twórcy często rezygnowali z konwencjonalnych połączeń językowych, tworząc nową frazeologię poetycką, to nie zawsze udawało im się odejść od zestandaryzowanego schematu wyobrazeniowego, szczególnie jeżeli chodzi o charakteryzowanie urody kobiecej, np.: *koral* – o ustach, *perty* – o zębach. Wykorzystanie nazw kamieni szlachetnych w celu



scharakteryzowania wyglądu niewiasty nie jest w literaturze dziewiętnastowiecznej zjawiskiem nowym<sup>22</sup>. Zabieg ów był powszechny w baroku, szczególnie gdy dokonywano hiperbolizacji wyglądu niewiasty.

Stylizacja orientalna przejawia się w różnych aspektach dzieła i dotyczy też sfery drogich klejnotów. Możliwe jest to nie tylko przez stosowanie orientalnych nazw własnych czy leksyki pochodzącej z kultury wschodniej. Charakterystyczne jest przede wszystkim hiperbolizowanie opisów przyrody przez szeregowe wyliczenia drogich kamieni, m.in.: *rubin i granaty* (MSXI), *perły i korale* (MSXVIII), szczególnie jeżeli chodzi o twórczość poetycką Mickiewicza. Trzeba więc podkreślić, że u autora *Sonetów Krymskich* realizm i rzeczywistość stylu utworów widoczna jest także w stosowaniu nazewnictwa kamieni szlachetnych oraz ozdobnych.

Z kolei wyłonioną w analizie cechą stylu utworów Juliusza Słowackiego jest harmonijne łączenie ze sobą, w jednym tekście, dwóch sfer semantycznych realizujących płaszczyznę stylistyczną dzieł: sfery znaczeń odnoszonych do doznań emocjonalnych: przede wszystkim «miłości», ale również «zdrady» czy «śmierci» oraz sfery znaczeń odsyłających do natury, zjawisk atmosferycznych, żywiołów, różnorodnych elementów materialnych świata zewnętrznego, w tym również drogich kamieni.

#### 4. Utrwalone konotacje kamieni ozdobnych

W badanych utworach wymienione nazwy oznaczają często wszelkiego rodzaju kosztowności, wiążą się z «przepychem», «bogactwem», «dobrobytem», zarówno materialnym, jak też pozamaterialnym. Wartość tych kamieni uwarunkowana jest niejednokrotnie kontekstem wypowiedzi i może być, np.: sentymentalna, symboliczna, religijna. Wyrażenie *drogie kamienie* tworzy w utworach Adama Mickiewicza i Juliusza Słowackiego szeregi z innymi, szczegółowymi nazwami kamieni drogocennych, np.: *perły, korale i drogie kamienie; perły i drogie kamienie*. Wskazane wyrażenia szeregowe nie należą do innowacyjnych, były już stosowane przez twórców XVI-wiecznych, o czym szerzej pisałam w pracy, a co potwierdzają chociażby odnotowane przez SPXVI przykłady. Co ciekawe, u obu poetów nigdy nie występuje połączenie *kamień szlachetny* i *kamień półszlachetny*, a wartość i ranga kruszcu jest oddawana przez konkretne nazwy: *klejnot*

---

<sup>22</sup> Więcej na ten temat zob. T. Skubalanka, *Słownictwo poezji miłosnej...*



*i brylant, drogi kamień*. Przeprowadzone analizy skłaniają do dość oczywistych wniosków<sup>23</sup>: dla romantycznej wyobraźni *drogi kamień* nie był jedynie pozbawioną życia martwą bryłą. Romantycy przez symboliczny język podkreślali, że te wyjątkowe minerały stanowią integralną część natury, jednoczą ze sobą to, co zewnętrzne, powierzchowne, z tym, co wewnętrzne, ukryte w głębi. Z jednej strony oddają materialną stronę świata, z drugiej zaś są nośnikiem sensów egzystencjalnych czy też historiozoficznych, szczególnie w literackich profilach *drogocennego kamienia* w utworach poetyckich Słowackiego.

\*\*\*

Badania nad słownictwem poświęconym siatce pojęć, odnoszących się do DROGICH KAMIENI pozwoliły dojść do ważnych wniosków, dotyczących postawy wobec świata dwóch, tak różnych przecież poetów. Pomogły w ukazaniu światopoglądu i kompetencji językowych autora *Pana Tadeusza*, jak również twórcy *Kordiana*, a także w określeniu zasad twórczego przetwarzania otaczających pisarzy realiów, poczynając od debiutu aż po dojrzałą twórczość. Umiejętność kreowania rzeczywistości ewaluowała wraz z wiekiem poetów. U Słowackiego przełom nastąpił po roku 1840, badacze dopatrują się tu wpływu zgromadzenia Koła Sprawy Bożej Towiańskiego<sup>24</sup>. Dowodzą, że przełom mistyczny Słowackiego dokonywał się powoli i stopniowo. Efektem przeobrażenia wyobraźni poetyckiej jest m.in. stosowanie nazw klejnotów, bardzo rzadko występujących w dziełach poetyckich w ogóle. Jeżeli chodzi o Mickiewiczowskie nazwy *drogocennych kamieni*, to punktem zwrotnym okazały się już wczesne *Sonety krymskie*. Poeta starał się dostosowywać swój tekst do uczuć i emocji wędrowca, zafascynowanego orientalnym krajobrazem i bogatą, wschodnią kulturą.

Oczywiście, truizmem jest twierdzenie, że Mickiewicz i Słowacki byli kreatorami języka i twórcami nowego, romantycznego stylu w poezji. Ale podkreślić też trzeba, że bardzo istotnym elementem owej poetyckiej kreacji stało się słownictwo gemmologiczne, do tej pory w tekstach obu twórców niebadane, słownictwo stosowane przez obu poetów z rozmysłem i artystyczną wrażliwością.

*Małgorzata Andrejczyk*

<sup>23</sup> Podobne spostrzeżenia, dotyczące twórczości S. Goszczyńskiego odnajdujemy w artykule A. Kowalczyk pt.: *Stolica, pałac, więzienie, piekło, czy raj? Romantyczna wizja kamiennego świata w „Królu zamczyska” Seweryna Goszczyńskiego*; w pracy: *Kamień w literaturze, języku i kulturze...*, s. 107-108.

<sup>24</sup> Szczegółowo na ten temat, zob. chociażby M. Piwińska, *Juliusz Słowacki od duchów*, Warszawa 1992. Badaczka potwierdza tezę, że źródła mistycznej przemiany Słowackiego sięgają przynajmniej roku 1840 i *Beniowskiego*, opisuje to w części pierwszej podanej rozprawy w rozdziałach 5-6.